

Maria ŚMIGLA

*Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 162 im. W. Szafera
Kraków*

Dydaktyczne implikacje skutecznej pracy z dziełem sztuki

Abstract: The Didactic Implications of the Successful Work with a Piece of Art

The text is an excerpt from the publication entitled *Encounters with art*, which will be published in June 2015. It is the result of the implementation of artistic and educational project, which promotes the concept of education through art. The reader will find in it a lot of valuable teaching tips. Practical application of a work of art in the educational process is also mentioned. It is a look from the perspective of many years of experience, which author undoubtedly has. The book was prepared by a team of authors: Kinga Łapot-Dzierwa, Robert Małoszowski and Maria Śmigła.

Key words: art, education, education through art, creativity

Słowa kluczowe: sztuka, edukacja, edukacja przez sztukę, twórczość

Rolą nauczyciela plastyki jest spowodować, aby każde spotkanie z dziełem sztuki było skutecznym i dobrym dotknięciem osobowości ucznia i aby pozostawiło w niej trwałe ślad. Spotkania ze sztuką warto i należy realizować już w pierwszym etapie edukacyjnym, nieprzypadkowo więc pokazujemy prace uczniów z tego okresu. To właściwy czas, aby tworzyć podstawy poznawania i rozumienia zjawisk artystycznych. Uczenie najmłodszych doceniania sztuki jest możliwe i przynosi wiele korzyści. Odbywa się w czasie naturalnej wzmożonej skłonności dziecka do zadawania pytań oraz emocjonalnego angażowania się w poznawanie świata. Należy ten czas mądrze i skutecznie wykorzystać, a praca z dziełem sztuki jest do tego znakomitą okazją, bo aktywizuje psychikę ucznia, uruchamia wyobraźnię i myślenie alternatywne. Tworzy przestrzeń, w której dzieci mogą przejmować się i wzruszać, opowiadać, utożsamiać się z bohaterami, odkrywać. Chodzi o to, żeby były pełne nie tylko wiedzy, ale i emocji, żeby się zachwycały i dziwiły.

Przeżycie sztuki wymaga zawsze współpracy odbiorcy, polega na aktywizacji jego wyobraźni, a potem na swoistym przemieszczaniu się od wyobraźni ar-

tysty do wyobraźni odbiorcy. Pomagając uczniom w czytaniu dzieła, powodujemy, że informacje i idee pozostają w ich świadomości. Zwiększamy wtedy ich szanse twórczego partycypowania w świecie kultury. Zadaniem nauczycieli jest takie kształtowanie indywidualnej wrażliwości, szczególnego stosunku do dzieła sztuki, aby uczeń czytał je, podziwiał i oceniał na tyle, na ile pozwala mu na to jego rozwój umysłowy i możliwości percepcyjne. Istotny jest tutaj świadomy wybór dzieł do określonych zadań edukacyjnych, tak aby nauczyciel mógł tworzyć własne strategie, racjonalnie i dobrze wprowadzając uczniów w obszar sztuki.

Niewątpliwie właściwe kryteria wyboru dzieł umożliwiają skuteczną pracę na każdym etapie edukacyjnym — dzieło wówczas może przyczynić się nie tylko do rozwoju umiejętności plastycznych ucznia, ale i do jego rozwoju ogólnohumanistycznego. Powstanie wtedy sytuacja pozwalająca na rozszerzenie zakresu wiedzy, usprawnienie systemów poznawania świata, a to z kolei może implikować postawę twórczą, otwarcie się na świat, potrzebę świadomego wyboru wartości. Interpretując dzieło sztuki, uczeń odkrywa wartości zarówno estetyczne, jak i etyczne, tak więc mamy szansę kształtować nie tylko jego umysł, ale i emocje. Praca z dziełem artystycznym umożliwia — zgodnie z zasadą edukacji afektywnej — uczenie przez wykorzystywanie uczuć. W toku recepcji pojawiają się emocje, uczeń próbuje je nazywać i w ten sposób uświadamia sobie ich istnienie, a zatem rozwija samoświadomość. Tworzenie przez nauczyciela takich sytuacji dydaktycznych jest niezwykle cenne, bo pozwala na rozwijanie u uczniów inteligencji emocjonalnej, co z kolei umożliwia harmonijne relacje z innymi ludźmi i skuteczne radzenie sobie z niepowodzeniami.

Właściwe przygotowanie nauczyciela do wspólnego odkrywania dzieł sztuki z uczniami pozwala na skuteczne realizowanie postawionych sobie zadań. Recepcja obrazu to widzenie, rozumienie, wartościowanie i przeżywanie.

Nauczyciel powinien zmierzać do tego, aby każdy z jego uczniów „uwnętrznił”, interioryzował dzieło, starał się je „wziąć w posiadanie”, wchłonąć jego wartości, tak aby zaktywizowało jego psychikę, stało się stymulatorem działań i postawy twórczej. Proces recepcji odbywa się w psychice ucznia i jest swoistym dialogiem między strukturą dzieła plastycznego a dynamiczną strukturą osobowości odbiorcy.

Następuje coś w rodzaju zderzenia i wzajemnego przenikania się dwóch światów: subiektywnego świata odbiorcy ze światem dzieła, a pośrednio ze światem wewnętrznym twórcy, wyrażonym za pomocą środków plastycznych. Owa zawartość i wartość dzieła, wnika do odbiorcy-ucznia, miesząc się z jego wewnętrznymi doświadczeniami, z całą jego indywidualnością, a także — i to w tym samym czasie — owa odrębność dziecka nakładają się na to, co w dziele łączy się z nim i stapia. Następuje wzajemne obdarowanie, swoisty spłot zależności, nieustanna wymiana i przenikanie się postaw (Popek (red.), 1984, s. 50).

Jakość i intensywność uwewnętrzniania i uzewnętrzniania, interioryzacji i eksterioryzacji procesów, trwających nieustannie i od siebie zależnych, niewątpliwie przekłada się na bogacenie osobowości dziecka. Jeśli uwewnętrznianie dotyczy dzieł sztuki, które mogą stać się istotnym stymulatorem działania i postawy twórczej, to wydaje się to tym bardziej ważne. Odbiór dzieła jest relatywny, ciągle inny, zależny od jego rodzaju, tematu, kodu, a także od tego, kto, kiedy, w jakiej sytuacji i w jakiej atmosferze staje się odbiorcą. Według T. Marciniaka odbiór dzieła zależy od trzech filtrów: sensorycznego, odnoszącego się do zmysłowego ujęcia dzieła, operacyjnego (chodzi o to, jak umysł dziecka odczyta i przyjmie dzieło), a wreszcie — kulturowego, dotyczącego nabytych postaw, upodobań oraz zwyczajów. Uczeń zadaje pytania w atmosferze wolności i bezpieczeństwa, a im więcej stawia pytań, tym lepiej. Tym łatwiej będzie wejść w tę przestrzeń, którą Roman Ingarden nazywa schematem niedookreślonym, żeby ją tak zrozumieć, jak pozwalają na to odbiorcy jego poziom umysłowy, stan emocji, ale także miejsce i czas. Pojawić się powinno uwewnętrznienie, które będzie przeżyciem emocjonalnym, zdziwieniem, wzruszeniem, przyjemnością. Każdy z uczniów będzie tworzył własną przestrzeń, układał własną interpretację, własny anagram. Tych układanek będzie wiele, a każda z nich będzie dobra, i mogą pojawić się następne. Opisując *Sierotę z Poronina* Władysława Ślewińskiego, każde z dzieci odniesie się do własnych doświadczeń, może nawet niepokoju czy lęku, ale będzie starało się zrozumieć dzieło i ułożyć własną opowieść. Podczas przedstawiania fragmentu dzieła w technice kolażu malarskiego w pracach dzieci młodszych pojawią się rodzice, rodzeństwo, zabawki, zwierzęta. U starszych ławka zapełni się grupą rówieśników, żeby bohater nie był sam. Nam — nauczycielom — dzieło Ślewińskiego w naturalny sposób daje okazję do rozmowy o samotności, odrzuceniu, ale także o współodczuwaniu i wspieraniu. O tym, czy łatwo jest pomagać, czy nasi wychowankowie dostrzegają takie problemy i mają odwagę, np. w rzeczywistości szkolnej, zmierzyć się z nimi. Nie wszyscy, zwłaszcza w grupie rówieśniczej, będą się wypowiadać, ale staną się słuchaczami — miejmy nadzieję — aktywnymi. Ważne, że pobudzimy ich do refleksji, dotkniemy wrażliwości, zostawimy trwałe ślady. To dużo. Treść w dziełach sztuki, nawet ta, która wydaje się nam trudna, jest odbierana przez dzieci intuicyjnie. Młodsze nie zawsze potrafią to zwerbalizować, wyliczają postaci, przedmioty, opowiadają o miejscu, wyrazie twarzy, relacjach. Snują domysły, czasami się sprzeczą, potrafią współczuć lub cieszyć się. Ich odczucia zawsze jednak wynikają z indywidualnych doświadczeń i skojarzeń.

Okazję do podobnych doświadczeń daje nam również praca z obrazem Rembrandta pt. *Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem*. Po przeanalizowaniu dzieła uczniowie rysują na bardzo małych karteczkach jeden dobry uczynek. Przedstawiają zachowanie, dzięki któremu komuś pomagamy. Temat, miniaturowa wiel-

kość podłóża i narzędzie powodują, że uczniowie pracują w ciszy, bardzo starannie, odnoszą się do przeżyć własnych, zasłyszanych, ujrzanych. Potem gromadzą wszystkie prace na jednym kartonie i tworzą duże murale, pokazujące fragment lepszego świata. Podsumowanie zajęć jest okazją do refleksji o przyczynianiu się pozornie błahymi wydarzeniami do postrzegania świata i człowieka. Dzieło sztuki jest także źródłem informacji w formie obrazowej i pojęciowej, może dostarczyć zarówno bardzo konkretnej, jak i ogólnej wiedzy dotyczącej np. historii, epok czy kultury. Analizując np. portret Bolesława Chrobrego, wchodzący w skład *Pocztu królów i książąt polskich* Jana Matejki, widzimy dokumentalną wierność, staranność i szczegółowość. Tak było. Proponujemy uczniom narysowanie przestrzeni, w jakiej chcieliby umieścić swój portret z ważnymi dla siebie rekwizytami, tak aby w odległej przyszłości ktoś dowiedział się o nich czegoś ważnego i ciekawego. Dzieci zostają postawione w sytuacji, kiedy konieczna w tym wypadku refleksja zadecyduje, jaki charakter będzie miał ten autoportret. Jak widzą przestrzeń wokół siebie i co jest dla nich ważne. Wykorzystujemy w tej pracy skserowane zdjęcie legitymacyjne, które, przyklejone na kartce, staje się początkiem opowieści.

Możemy sięgnąć do piękna, harmonii i symetrii sztuki greckiej. Przykładem niech będą formowane z czerwonej gliny wazy, ozdabiane przed wypalaniem scenami z mitologii i życia codziennego. Wykorzystywane były na co dzień, towarzyszyły pracy, ucztom, igrzyskom. O czym rozmawiać, pokazując doskonałą technicznie amforę o wyważonych proporcjach, pięknym profilu, ozdobioną scenami walki, wyścigów rydwanów czy postaciami z mitologii na wypukłości w polu obrazowym? O harmonii, rytmie, proporcjach, kształtach, kontrastach, ornamentach, materiale, technice, sztuce, rzemiośle... Wreszcie o treści: igrzyskach, sporcie, szlachetnej rywalizacji, bohaterach... Możliwości wyboru zarówno tematu, jak i realizacji technicznej są ogromne. W tym wypadku jedno dzieło może być źródłem inspiracji na różnych poziomach edukacyjnych. Analizując treści programowe, odnosząc się do potrzeb i możliwości grupy, możemy sformułować zadanie plastyczne. Inspiracja mistrzowską akwarelę znakomitego ilustratora Józefa Wilkononia, przedstawiającą pawia, może skutkować wykonaniem pracy techniką „mokre w mokrym” lub sprowokować poszukiwanie innych środków wyrazu po to, żeby w zachwycie kolorem, rytmem i formą tego niezwykłego ptaka zrealizować temat bardzo indywidualnie. Od impresji na temat, czego przykładem są pełne zachwyty nad pięknem ogona tego niewyiczajnego ptaka prace dzieci młodszych, po próby poszukiwania formy przez uczniów z grupy rówieśniczej.

W odniesieniu do każdej jednostki lekcyjnej nauczyciel musi wiedzieć, jakie treści będzie realizował, jaką wiedzę rzeczową ma przekazać, w jakim zakresie będzie doskonalili sprawność percepcyjną, na co zwróci szczególną uwagę, towarzysząc opisowi i analizie obrazu. Chodzi o to, żeby praca z dziełem

skłaniała ucznia również do odkrywania i gromadzenia informacji, żeby dalej szukał, porównywał, a dyspozycje twórcze, kształcone podczas zajęć plastycznych, okazały się przydatne w innych dziedzinach.

Ważne, aby prezentować dzieła w odpowiednich warunkach, także technicznych — jeśli jest to prezentacja multimedialna — i odpowiedniej wielkości, jeśli jest to forma wydruku. Małe, niestarannie wykonane reprodukcje uniemożliwiają skuteczne dydaktyczne prowadzenie opisu czy analizy.

Nieczęsto nasza praca polega na kontakcie z oryginalnym dziełem, należy więc traktować takie wydarzenia z należytą atencją, aby we wspomnieniach ucznia pozostał ślad ważnego spotkania. Warto korzystać z możliwości, jakie oferują w zakresie edukacji muzea na świecie; są to spacery wirtualne po przestrzeniach muzealnych, odpowiednio przygotowane prezentacje multimedialne czy warsztaty.

Nie bez znaczenia jest interakcja między nauczycielem a uczniami podczas takich zajęć. Sytuacja otwarta, angażująca aktywność twórczą dzieci, wymaga traktowania ucznia jako partnera, podmiotowo. Ma zachęcać do eksperymentów, poszukiwań, badań, ma poszerzać granice możliwości uczniów. Przestrzeń interpretacji dzieła to przestrzeń wolności, w trakcie dokonywania opisu czy analizy nauczyciel powinien pomagać dziecku, ale nie narzucać mu własnej wizji, a raczej zwracać uwagę na używanie właściwej terminologii i na atmosferę panującą w grupie. Winna ona sprzyjać swobodnej wypowiedzi.

Sztuka uczy stawiania pytań, przymusza do ich zadawania, prowokuje je. Ale żeby padały, musimy nadać wyraźny komunikat pozwalający uczniom na własną interpretację dzieła, uświadamiać im od najmłodszych lat, że mają prawo do niezależności. Każde spotkanie z dziełem jest inne, bo każdy z nas ma inną wrażliwość, wiedzę, możliwości percepcyjne, temperament... Muszą to wiedzieć także uczniowie. Tylko wtedy nasze wspólne działania będą skuteczne, wypowiedzi wolne, tylko wtedy uczeń będzie eksperymentował zarówno w zakresie treści, jak i używanych środków plastycznych bez obawy o brak akceptacji czy ośmieszenie. To bardzo ważne, bo może pomóc w zachowaniu odwagi w interpretacji i czytaniu dzieła, kiedy nasi uczniowie staną się dorosłymi ludźmi. To jeden z aspektów przygotowania do świadomego uczestnictwa w kulturze.

Bibliografia

Popek, S. (red.) (1984). *Metodyka zajęć plastycznych w klasach początkowych*. Warszawa: WSiP.

